

Sygn. akt I ACa 174/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 933/20

- 1) oddała apelację;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Tomasz Ślęzak	
--	-------------------	--

Sygn. akt I ACa 174/21

UZASADNIENIE

Powodowie D. (...) wnieśli ostatecznie o zasądzenie od (...) S.A. w W. łącznie (do majątku wspólnego) kwoty 197 256 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 172 654,80 zł za okres od 28 stycznia 2020 r. oraz od kwoty 24 601,20 zł od kolejnego dnia po doręczeniu pozwu; ustalenia, że umowa o nr (...) z 5 maja 2009 r. jest nieważna; ewentualnie zasądzenia kwoty 43 778,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kolejnego dnia po doręczeniu pozwu; ustalenia bezskuteczności wobec powodów § 1 ust. 3A i 10 ust. 5 umowy oraz § 1 ust. 8, § 2

ust. 2, § 2 ust. 4, § 23 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych- w ramach MultiPlanów, a także zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że bank tytułem kredytu wypłacił kwotę 243 360 zł, a pozwani spłacili łącznie 216 550,89 zł. Umowa nie była przedmiotem negocjacji, a powodów nie informowano o danych historycznych kursu waluty, nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji, przyczyn zastosowania kursu kupna i sprzedaży waluty, sposobu tworzenia tabeli kursowej czy też wpływu wzrostu kursu franka na kwotę kapitału; zastosowanie podwójnych klauzul indeksacyjnych stanowiło w istocie ukrytą prowizję. W ocenie zatem powodów zawarta umowa była nieważna. Analiza zaś jej treści wskazywała na asymetrię ryzyka kursowego i niedopełnienie obowiązków informacyjnych. Odwołanie się też do kursów historycznych waluty uzmysłowiłoby powodom fakt wahań kursu waluty przekraczających 200 %. W ocenie powodów umowa była też nieważna z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych klauzul (art. 385¹ k.c.), zwłaszcza wobec odwołań do bankowych tabel kursowych o niedookreślonym mechanizmie tworzenia, a kwestionowane postanowienia nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Uznanie ich za niewiążące uniemożliwia ich uzupełnienie klauzulami o zmodyfikowanej treści. Skoro dotyczą one głównego przedmiotu umowy umowę należy uznać za nieważną. Świadczenia podlegają zaś zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. Choć powodowie uiszcili łącznie kwotę 216 550,89 zł, ograniczyli powództwo do kwoty 197 256 zł (10 lat wstecz, licząc od daty złożenia pozwu). Pomijając żądanie zapłaty, w ich ocenie tylko dodatkowe ustalenie nieważności umowy pozwoli rozstrzygnąć kwestię braku obowiązku zapłaty na przyszłość. W przypadku, gdyby Sąd nie uwzględnił zarzutu nieważności, dochodzona kwota stanowiła nadpłatę w związku z uznaniem, w takiej sytuacji, umowy za zawartą w złotych i oprocentowaną według postanowień umownych. Również w tym przypadku roszczenie zostało ograniczone do okresu 10-letniego. Z analogicznych jak podane wyżej przyczyn w przypadku uwzględnienia roszczenia ewentualnego o zapłatę zasadne byłoby ustalenie bezskuteczności podważonych klauzul umownych. Dochodzona kwota stanowiła sumę świadczeń uiszczonych tytułem kapitału (80 417,08 zł), odsetek (92 237,72 zł), składek na ubezpieczenie na życie (14 303,42 zł), składek na ubezpieczenie spłaty rat kredytu (6 348,28 zł) i składek na ubezpieczenie nieruchomości (3 949,50 zł).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że wbrew twierdzeniom powodów umowa nie była sprzeczna z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Prawo dopuszczało bowiem zawarcie umowy o kredyt denominowany i waloryzowany, a kwota określona w CHF została wyraźnie określona. Zresztą nawet brak ujęcia w umowie obiektywnego kryterium kształtowania kursu nie powoduje obiektywnej niemożności jego ustalenia. Chybionym był też zarzut sprzeczności z zasadami współzycia społecznego podniesiony w odniesieniu do tabel bankowych. Pozwana podkreśliła również, że wobec przeznaczenia części środków na sfinansowanie działalności gospodarczej powodowie nie mieli statusu konsumentów. Nietrafne były też zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umownych. Kurs waluty ustalany był wyłącznie według uwarunkowań rynkowych, a „luki” umowne mogą być uzupełniane. Powodowie nie wykazali też interesu prawnego ustalenia nieważności umowy. Pozwana dodała, że umowa była negocjowana w zakresie waluty kredytu, kwoty kredytu, okresu kredytowania i celu kredytu. Powodowie byli też świadomi ryzyka kursowego, a kredyt waloryzowany był udzielany tylko na wniosek. Kredytobiorca zresztą nie był zainteresowany wypłatą kredytu w CHF pomijając fakt, że i tak miał możliwość spłaty zadłużenia bezpośrednio w CHF. Mechanizm waloryzacji został zaś zastosowany właśnie po to, by powodowie mogli uzyskać kredyt w złotych oprocentowany w oparciu o stopę LIBOR. Uzasadnione jest też stosowanie kursu kupna i sprzedaży, skoro nie jest możliwe zbywanie i nabywanie waluty według kursu średniego. Waloryzacja nie była zaś sprzeczna z naturą stosunku prawnego i zasadami współzycia społecznego. Pozwana zaznaczyła, że powodom jako kredytobiorcom udzielono wystarczających informacji o ryzyku kursowym, a sam mechanizm waloryzacji zrozumiały był dla przeciętnego konsumenta. Kontrola abuzywności powinna być dokonana w odniesieniu do konkretnych okoliczności sprawy, tymczasem strona powodowa powoływała się tylko na orzecznictwo sądów. Sądy mają zarazem możliwość uzupełniania „luk” umownych, w tym w oparciu o kurs rynkowy walut (strona przeciwna nie wykazała też, by stosowany przez bank kurs był nierynkowy). Powodowie nie wykazali przy tym interesu prawnego w ustaleniu nieważności, czy bezskuteczności, skoro przysługiwało im dalej idące roszczenie. Waloryzacja nie powodowała też powstania znacznej nierównowagi stron. Przekształcenie zaś umowy w kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR było niedopuszczalne (godziłoby to w ekwiwalentność świadczeń).

Zresztą nawet uznanie umowy za nieważną nie uzasadniałoby zapłaty, skoro świadczenie wpłacone nie przekraczało kwoty wypłaconego kredytu. Pozwana zaznaczyła też, że uwzględnienie roszczenia byłoby sprzeczne z art. 5 k.c., gdyż prowadziłoby ono do uzyskania nadmiernych korzyści przez powodów. Bezpodstawność zwrotu świadczenia związana była też z wystąpieniem przesłanki negatywnej z art. 411 k.c. Podkreśliła zarazem, że w warunkach polskich nie było możliwe udzielenie kredytu złotowego z oprocentowaniem jak dla kredytów walutowych. Tymczasem powodowie zmierzali do zachowania wszelkich korzyści płynących z kredytu starając się zarazem wyeliminować jego wady.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta 5 maja 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. oraz powodami jest nieważna; zasądził od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 197 256 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 172 654 zł za okres od 28 stycznia 2020 r., od kwoty 3 576,54 zł od 8 sierpnia 2020 r. oraz od kwoty 21 024,66 zł od 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo i zasądził od pozwanej łącznie na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 5 maja 2009 r. powodowie zawarli umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z (...) Bankiem S.A. w W. (pod firmą tą działała do 2013 r. pozwana) w kwocie 243 360 zł na okres 360 miesięcy (§ 1 ust. 2, 3 i 4 umowy). Przy przyjęciu uruchomienia kredytu 22 kwietnia 2009 r. jego równowartość wynosiła 86 163,43 CHF (ust. 3A). Kredytobiorcy oświadczyli, że byli świadomi możliwej zmiany wysokości oprocentowania, ryzyka kursowego i zmiany wysokości spreadu walutowego (§ 30 ust. 1 i 2 umowy). Zgodnie z treścią umowy, kredytobiorcy przystąpili do ubezpieczenia nieruchomości, ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia spłat rat kredytu (§ 1 ust. 7 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne (§ 9 ust. 1 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe i odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. (dalej „tabeli kursowej”), obowiązującej na dzień spłaty (§ 10 ust. 5 umowy). Stosownie do § 1 ust. 8 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną walutę, wg kursu kupna/zsprzedaży walut, jak również częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4 (bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych i stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego oraz stanu bilansu płatniczego i handlowego (§ 2 ust. 2 i 4 regulaminu). Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonego w tabeli kursowej na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 regulaminu). Powodom wypłacono w 3 transzach łącznie 243 360,01 zł. W okresie od 10 lutego 2010 r. do 10 czerwca 2020 r. powodowie uiszcili łącznie kwotę 197 256 zł tytułem: kapitału (80 417,08 zł), odsetek (92 237,72 zł), składek na ubezpieczenie na życie (14 303,42 zł), składek na ubezpieczenie spłaty rat kredytu (6 348,28 zł) i składek na ubezpieczenie nieruchomości (3 949,50 zł). Od 2012 r. powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych. Pismem z 8 stycznia 2020 r., doręczonym 13 stycznia 2020 r., powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 176 231,34 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia w związku z nieważnością opisanej wyżej umowy. Pozwana odmówiła zapłaty kwestionując stanowisko kredytobiorców.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Na wstępie zaznaczył, że dopuszczalne było zawieranie umów kredytu waloryzowanego kursem CHF zastrzegających spread walutowy, stanowiącego możliwy jego wariant stosownie do art. 353⁽¹⁾ k.c. w związku z art. 69 ustawy z 1997 r. Prawo bankowe, co nie oznacza, że konkretne postanowienia umowne nie były wadliwe.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że zaciągając zobowiązanie powodowie nie działali jako konsumenci wobec przeznaczenia części środków na sfinansowanie działalności gospodarczej, Sąd I instancji wskazał, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ k.c.). Przyjmuje się, że powinna decydować chwila dokonania rozpatrywanej czynności, a analiza okoliczności rozpoznawanej sprawy nie pozostawiała wątpliwości, iż umowa, przygotowana przez

profesjonalny podmiot, stanowiła kredyt hipoteczny „dla osoby fizycznej”, co korelowało z zakresem ujętych w umowie danych identyfikacyjnych kredytobiorców, jak też celem kredytowym (budowa domu jednorodzinnego). Występując o kredyt powodowie wskazali jednoznacznie, że nie prowadzą działalności gospodarczej, a fakt podjęcia działalności przez powoda w 2012 r., a więc kilka lat po zawarciu umowy nie miał znaczenia.

Oceniając kwestię ważności umowy, Sąd Okręgowy stwierdził, że strony umowy mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednak jej treść lub cel nie mogą się sprzeciwiać właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Zasadniczo w takiej sytuacji sankcją jest nieważność czynności (art. 58 § 1 i 2 k.c.), choć przepis szczególny może przewidywać inne skutki. Wyjątkiem jest art. 385¹ § 1 k.c. Skutkiem zastosowania klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia od chwili zawarcia umowy lub związania stron wzorcem umownym. Zarazem przepis ten stanowi szczególne rozwiązanie w stosunku do art. 58 § 2 k.c. i w tego rodzaju sprawach na nim oprzecz należy rozstrzygnięcie. Na gruncie art. art. 385¹ § 1 k.c., przez działanie wbrew dobremu obyczajom rozumie się wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, co stanowi wykroczenie przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, bez dostatecznego brania pod uwagę interesów konsumenta i bez przyznania mu z tego tytułu wyrównania, a rozsądna ocena wskazuje, że konsument nie zaakceptowałby w ramach negocjacji takiej klauzuli. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną, znaczną czy rażącą dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy, przy czym ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa.

W okolicznościach tej sprawy, zdaniem Sądu I instancji, zgromadzony materiał dowodowy nie wskazywał w żaden sposób, by powodowie zawierając umowę przy wykorzystaniu wzorca, mieli realny wpływ na treść kwestionowanych przez nich postanowień. Także pozwana wskazywała na wpływ powodów jedynie na wybór waluty, kwoty kredytu, okresu kredytowania i jego celu. Postanowienia te nie były zatem indywidualnie uzgodnione (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), przy czym klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie. Wyeliminowanie kwestionowanych klauzul prowadzi do zniesienia mechanizmu indeksacji, a zarazem wyeliminowania ryzyka kursowego, immanentnie związanego z umową. Uznanie tych postanowień za określające świadczenia główne nie eliminowało jednak możliwości przeprowadzenia kontroli na tej podstawie, gdyż postanowienia umowne w tym zakresie nie zostały sformułowane jednoznacznie. Skoro kurs waluty ustalany był w tabeli kursowej arbitralnie przez bank, a ujęte w § 2 ust. 4 regulaminu czynniki, wpływające na wyznaczenie kursu, nie zostały sformułowane w sposób precyzyjny, obiektywnie sprawdzalny (pozwalający na zweryfikowanie ustalonego przez bank kursu), a nadto brak było mechanizmu pozwalającego na obronę przed stanowiskiem banku, powodowie nie mieli możliwości oszacowania wysokości obciążających ich w przyszłości świadczeń. Co istotne, mechanizm waloryzacji kursem CHF wykorzystywano w umowie do przeliczenia nie tylko kapitału wypłacanego kredytu (§ 1 ust. 8 regulaminu), ale i spłat (§ 10 ust. 5 umowy). Uszczegóławiając zawarte w umowie postanowienia, kwota określona w walucie waloryzacji (w § 3A umowy) została wyliczona stosownie do opisanej już tabeli kursowej i miała charakter informacyjny. Stosownie do § 10 ust. 5 umowy, § 1 ust. 8, § 2 ust. 2 i 4 i § 23 ust. 2 regulaminu, środki przekazywane w ramach wypłaty i spłaty kredytu przeliczane były według kursu (odpowiednio kupna i sprzedaży) określonego w tabeli kursowej, obowiązującego w dniu uruchomienia środków lub spłaty. Co istotne, zgodnie z treścią § 2 ust. 2 umowy, decyzja o zmianie wysokości kursu i częstotliwości zmiany podejmowana była samodzielnie przez bank „z uwzględnieniem” jedynie nieprecyzyjnie ujętych w ust. 4 czynników. Pomimo odwołań chociażby do notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym brak było, jak wskazano, obiektywnego kryterium, niezależnego od pozwanej, pozwalającego na jednoznaczne odtworzenie stosowanego mechanizmu, a zarazem zweryfikowanie ustalonego przez bank kursu. Nie sposób uznać, by opisane reguły były do zaakceptowania przez konsumenta w drodze indywidualnych negocjacji, czy też, by zapisy takie były adekwatne do minimalnych wymogów równouprawnienia stron w ramach stosunku cywilnego lub zasad lojalności kontraktowej. Oceny tej nie zmieniają oświadczenia kredytobiorców odnośnie świadomości ryzyka kursowego, zmiany wysokości spreadu czy wysokości oprocentowania. Powódka zeznała zresztą, że choć z mężem była informowana o możliwości zmiany kursu przez pracownika, to wskazywano na możliwe

wahania w granicach kilkunastu groszy. Wysoce nieprawdopodobnym jest, by w przypadku rzetelnego wyjaśnienia przez bank rzeczywistego ryzyka racjonalny kredytobiorca zdecydował się na kredyt obejmujący mechanizm wiążący spłatę z kursem waluty obcej, zwłaszcza w tak długiej perspektywie czasowej. Problemem było też, co także opisano, poza obiektywnym ryzykiem także arbitralne kształtowanie kursu waluty. Skoro postanowienia te godziły w sposób zasadniczy w równowagę kontraktową stron, umożliwiając bankowi chociażby kompensowanie ograniczonych wpływów z innych segmentów działalności banku, były one abuzywne.

Oceniając skutki abuzywności tych postanowień Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 385¹ § 2 k.c. został implementowany do porządku krajowego stosownie do Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29). Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (art. 6 ust. 1). Obowiązywanie jednak umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, a nie jego kontrahenta. Możliwe jest zatem na tej podstawie uzupełnienie luki przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki. W niniejszej sprawie usunięcie z umowy zawartej przez strony niedozwolonych postanowień uniemożliwia dalsze obowiązywanie umowy. Wyłączenie bowiem mechanizmu waloryzacji i pominięcie odesłania do gotówkowego kursu kupna franka czyni niemożliwym określenie w walucie obcej równowartości kwoty kredytu udzielonego w złotych kredytobiorcy. W efekcie odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych waloryzowany kursem franka. Bez tych mechanizmów nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w złotych jako równowartości raty w walucie obcej, czy salda zobowiązań wobec banku w przypadku przewalutowania kredytu. Wobec braku możliwości dalszego funkcjonowania umowy bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji kredytu, będących istotnymi elementami umowy, umowa była nieważna w oparciu o art. 58 § 1 k.c. Powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, jednoznacznie i stanowczo oświadczyli, że domagają się uznania umowy za nieważną, a uprzednio uważnie przeanalizowali konsekwencje tego rodzaju działań.

Odnosząc się do obowiązku zapłaty, wobec nieważności umowy, Sąd Okręgowy stwierdził, że świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. i podzielił tzw. teorię dwóch kondykcji.

Sąd Okręgowy uznał także, że powodowie wykazali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. W tej sprawie, zdaniem tego Sądu, nie zostały spełnione wszystkie świadczenia z umowy kredytu. Jedynie zatem wyrok ustalający może trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej i chronić powodów przed dalszymi nieuzasadnionymi roszczeniami pozwanej wywodzonymi z zapisów tej umowy.

W apelacji od tego wyroku pozwany bank, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo (punkty 1,2 i 4) zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie - jako nie dotyczących faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy - następujących dowodów: dowodu w postaci oświadczeń dla kredytów i pożyczek hipotecznych [vide: załącznik nr 2 do Odpowiedzi na Pozew] oraz zeznań świadka M. D. [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew], z których niezawodnie wynika, że powodowie zostali w należyty sposób poinformowani, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz niekorzystna zmiana stopy procentowej spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, które to informacje zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu; dowodu w postaci ekspertyzy „Tabela kursowa mBanku - metodyka oraz analiza porównawcza” [vide: załącznik nr 8 do Odpowiedzi na Pozew] oraz zeznań świadka M. D. [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew], z których bezwzględnie wynika, że Bank nie ma możliwości arbitralnego czy jednostronnego ustalania

kursów, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez Bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej (co jest twierdzeniem aktualnym obecnie, jak i wedle stanu na dzień zawarcia Umowy); dowodu w postaci ekspertyzy „Tabela kursowa mBanku - metodyka oraz analiza porównawcza” [vide: załącznik nr 8 do Odpowiedzi na Pozew] oraz zeznań świadka M. D. [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew], z których jednoznacznie wynika, że nie zaistniała przesłanka braku zgodności z dobrymi obyczajami (ponieważ Bank nie mógł ustalać kursów dowolnie, a przyjęcie kursu kupna/sprzedaży wynikało ze sposobu finansowania kredytu powodów), a także, że nie została spełniona przesłanka rażącego naruszenia interesu konsumenta (ponieważ Bank zawsze publikował rynkowy kurs, a powodowie ponieśli mniejsze koszty rat kredytu w związku z wprowadzeniem do Umowy spornych klauzul w porównaniu do umowy kredytu bez tych postanowień), dowodu w postaci pliku Tabela z informacją o kursach CHF z tabel mBanku od 02 stycznia.2002 [vide: załącznik nr 8 do Odpowiedzi na Pozew] oraz zeznań świadka M. D. [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew], z których to dowodów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny; dowodu w postaci opracowania UOKiK pt. Raport dotyczący spreadów [vide: załącznik nr 8 do Odpowiedzi na Pozew], który dowodzi, że poprzez wprowadzenie spornych klauzul interes powodów nie został w ogóle naruszony, a z całą pewnością nie został uszkodzony w sposób rażący, czego probierzem jest okoliczność, że kredytobiorcy posiadający umowy bez kwestionowanych klauzul statystycznie mają większe problemy ze spłatą kredytu, a Bank rzeczywiście pozyskał franki szwajcarskie na poczet finansowania kredytu powodów (treść Umowy była zgodna z dobrymi obyczajami, w szczególności w zakresie przyjęcia przez pozwaną ryzyka kursowego oraz kosztów spreadu); dowodów w postaci plików: Tabela z informacją o kursach CHF z tabel mBanku od 2 stycznia 2002 r. oraz Tabele kursów średnich/ kupna i sprzedaży NBP za okres 2005-2017 [vide: załącznik nr 8 do Odpowiedzi na Pozew] oraz zeznań świadka M. D. [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew], a w konsekwencji - brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, a kursy stosowane przez Pozwaną nie tylko pozostają w ścisłej korelacji do kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski, ale przede wszystkim nie odbiegają w istotny sposób od innych kursów dostępnych na rynku, co w konsekwencji przekłada się na brak możliwości przyjęcia, że Umowa w tym zakresie rażąco narusza interesy Kredytobiorcy;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, a kursy stosowane przez Pozwaną nie tylko pozostają w ścisłej korelacji do kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski, ale przede wszystkim nie odbiegają w istotny sposób od innych kursów dostępnych na rynku, co w konsekwencji przekłada się na brak możliwości przyjęcia, że Umowa w tym zakresie rażąco narusza interesy Kredytobiorcy, czy też równowagę kontraktową stron,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez: bezpodstawne przyjęcie, że „(...) zgromadzony materiał dowodowy nie wskazywał w żaden sposób, by powodowie zawierając umowę przy wykorzystaniu zresztą wzorca, mieli realny wpływ na treść kwestionowanych przez nich postanowień”, pomimo że zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów jak te, że: (i) powodowi - jak każdemu kredytobiorcy - sprawdzono tzw. zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu złotowego, którą także wykazywał, możliwe było zatem zawarcie umowy kredytu złotowego bez spornych postanowień (vide: załącznik nr 4 do Odpowiedzi na Pozew), (ii) powodowie we wniosku kredytowym zaznaczyli walutę CHF, a także zaproponowali 10. dzień każdego miesiąca jako dzień przeliczenia wysokości raty z CHF na PLN, a ta propozycja została uwzględniona w § 1 ust. 6 Umowy [vide: wniosek kredytowy - załącznik nr 3 do Odpowiedzi na Pozew, Umowa - załącznik do pozwu], ((...)) strony indywidualnie uzgodniły treść Harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powodów wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu, (iv) „Negocjacje treści umowy były one pełne i w żaden sposób nie ograniczały klienta do treści wybranych paragrafów umowy. W praktyce klient mógł podjąć negocjacje w

zakresie pełnej treści umowy kredytowej, bez żadnych wyłączeń " [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew]; bezpodstawne przyjęcie, że „(...) ujęte w § 2 ust. 4 regulaminu czynniki/ wpływające na wyznaczenie kursu, nie zostały sformułowane w sposób precyzyjny, obiektywnie sprawdzalny pomimo że zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów jak te, że: (i) Regulamin w wystarczający sposób precyzował owe czynniki mające wpływ na wyznaczenie kursów walut obcych, co nie było kwestionowane przez regulatora rynku, a (ii) „możliwości wpływu na kształtowanie się wysokości tych parametrów Bank nie miał żadnej praktycznie, bo wszystkie te parametry ustalane były poza Bankiem, na tzw. na rynku walutowym, albo kształtowały je elementy makroekonomii gospodarki polskiej" [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew]; bezpodstawne przyjęcie, że „(...) brak było, jak wskazano, obiektywnego kryterium, niezależnego od pozwanej, pozwalającego na jednoznaczne odtworzenie stosowanego mechanizmu, a zarazem zweryfikowanie ustalonego przez bank kursu", pomimo że zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów jak te, że: (i) Regulamin precyzował czynniki, które uwzględniane są przez Bank przy wyznaczaniu kursów walut obcych, które to czynniki zostały sformułowane w sposób precyzyjny i jasny [vide: Regulamin - załącznik do pozwu], a (ii) „jeśli kurs na rynku walutowym dla banku wzrasta to oznacza, że i w tabeli kursowej banku on musi wzrastać - jest takie bezpośrednie i sztywne połączenie" [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew]; bezpodstawne przyjęcie, że „choć z mężem [powódka] była informowana o możliwości zmiany kursu przez pracownika, to wskazano na możliwe wahania w granicach kilkunastu groszy", pomimo że Kredytobiorca był zainteresowany pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy, a zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony oraz faktów notoryjnych, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów jak te, że: (i) powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu waloryzowanego kursem CHF już po pierwszym nagłym wzroście wysokości kursu franka szwajcarskiego na rynku walut, (ii) „obowiązkiem pracownika było przedstawienie historycznych kursów walut z okresu dwóch lat po to, żeby w odniesieniu się do kwestii ryzyka walutowego pokazać klientowi, że ryzyko walutowe w tabeli banku występowało", a jednocześnie „było zabronione informowanie klienta, że frank jest stabilną walutą" [vide: załącznik nr 7 do Odpowiedzi na Pozew]; bezpodstawne przyjęcie, że „(...) treść umowy i zeznania p owódki, wskazywały jednoznacznie na wolę stron udzielenia kredytu w walucie polskiej, czego zresztą pozwana nie kwestionowała", pomimo tego, że od samego początku procesu Bank wskazywał na walutowy charakter zawartej między stronami umowy kredytu, co zresztą koreluje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci początkowego harmonogramu spłat kredytu, w treści którego zarówno saldo kredytu, jak i poszczególne raty kapitałowo-odsetkowe, wyrażone zostały w walucie obcej (CHF); bezpodstawne przyjęcie, że Umowa rażąco narusza interesy powodów ze względu na rzekomą arbitralność Banku przy ustalaniu kursów CHF w tabeli kursowej, podczas gdy powodowie w toku przesłuchania jednoznacznie łączyli naruszenie swoich interesów z nagłym wzrostem kursu waluty CHF („Zdawałam sobie sprawę z pewnego ryzyka, ale nie z tego, że frank może wzrosnąć do prawie 5 złotych^(/r)), a nie z konstrukcją tabel kursowych stosowanych przez Pozwaną;

- naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku Pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na fakty wskazane w Odpowiedzi na Pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy okoliczności wskazane przez Pozwaną były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, zwłaszcza pod kątem oceny skutków uznania Umowy za nieważną;

- naruszenie art. 316 k.p.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie wzięcie pod rozwagę, przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzywności, treści art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu z dnia orzekania, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o możliwości zapełnienia ewentualnej luki powstałej po stwierdzeniu rzekomej abuzywności, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania w przedmiocie rzekomej abuzywności do wszystkich rat;

- naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy, ponieważ wyrok ustalający definitywnie rozstrzygnie niepewną sytuację prawną powodów i zapobiegnie także na przyszłość możliwym sporom pomiędzy stronami, podczas gdy realia niniejszej sprawy wskazują na wniosek wprost przeciwny, a powództwo o zapłatę jest konkurencyjne względem powództwa o ustalenie nieważności danej umowy i ma względem niego pierwszeństwo;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w Umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia, podczas gdy Umowa zawarta pomiędzy stronami określała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu;

- art. 353 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowne dawały Bankowi uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków powodów, a wobec nieokreślenia kwoty kredytu w walucie indeksacji, nie jest możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów, podczas gdy klauzula waloryzacyjna nie pomija, nie modyfikuje, czy też nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu, a wysokość zobowiązania Kredytobiorcy wynika wprost z Umowy;

- art. 58 § 1 k.c. oraz art. 58 § 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że nie istnieje przepis ustawy mogący wejść w miejsce rzekomo nieważnych postanowień Umowy, podczas gdy takim „odpowiednim” przepisem ustawy jest art. 358 § 2 k.c., a następnie bezpodstawne przyjęcie, że cała Umowa upada, podczas gdy rzekomą nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, wobec czego Umowa - co do pozostałych części - winna pozostać w mocy;

- art. 22¹ k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że Powód zawarł sporną Umowę jako konsument, podczas gdy Powód, po upływie trzech lat od daty zawarcia spornej Umowy, rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, którą wykonuje pod adresem kredytowanej nieruchomości, wobec czego lokal został zakupiony przez Kredytobiorcę przynajmniej w części [w zakresie „(...) przechowywania] dokumentacji z działalności”, 00:14:08-11:14:58], na cele działalności gospodarczej wykonywanej przez Powoda;

- art. 385 § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust.1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 ust. 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia Umowy określające walutę waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 Umowy) oraz zawierające odniesienie do tabeli kursowej Banku (§ 10 ust. 5 Umowy) stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385 § 1 k.c., podczas gdy w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami lub że rażąco naruszyły interes powodów, a Sąd dokonał takiego ustalenia wyłącznie w oparciu o to, że w ocenie Sądu od momentu zawarcia Umowy istniało ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych;

- art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności spornych postanowień Umowy, cała Umowa jest bezwzględnie nieważna, podczas gdy powołany przepis stanowi, że jeżeli abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta strony są związane umową w pozostałym zakresie;

- art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 k.c. i art. 353 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że na skutek ustalenia bezskuteczności postanowień określających walutę waloryzacji kredytu (CHF) oraz zawierających odniesienie do tabeli kursowej Banku, z Umowy wyeliminowany zostaje mechanizm waloryzacji kursem waluty obcej, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że zgodnym celem i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF, co oznacza, że pominięcie waloryzacji przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy jest sprzeczne z treścią Umowy oraz wolą stron;

- art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: „ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, że Ustawodawca w ustawie antyspreadowej określił szczególne sankcje związane z brakiem jednoznacznego wskazania sposobu ustalania kursów walut w Umowie, a powodowie mieli od lipca 2009 r. możliwość spłaty kredytu

bezpośrednio w walucie obcej, czyli bez konieczności stosowania tabel kursowych Banku, z którego to uprawnienia dotychczas nie skorzystał;

- art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, utrwalonej praktyce i zgodnie z wolą stron wyrażoną przy wnioskowaniu o kredyt i przy zawarciu Umowy, tj. przez zanegowanie możliwości stosowania kursu rynkowego waluty obcej (ewentualnie zwyczajowego, tj. kursu średniego NBP);

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy działanie powodów kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści Umowy;

- art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenia spełnione przez powodów tytułem rat spłaty kredytu stanowią w części świadczenie nienależne, podczas gdy w niniejszej sprawie powodowie nie sprostali spoczywającemu na nich ciężarowi dowodu i nie wykazali w przekonujący sposób, by postanowienia umowne odsyłające odnośnie przeliczeń kredytu do wewnętrznej tabeli kursów walut były niezgodne z dobrymi obyczajami i naruszały ich interesy w sposób rażący, a - co istotniejsze - świadczenie powodów, choć nie miało oparcia w wiążącej stronie Umowie (gdyż ta była rzekomo nieważna, przeciwko czemu pozwana stanowczo oponuje), to jednak nie było świadczeniem nienależnym, gdyż miało inną podstawę prawną, a po stronie Banku nie została ziściła się przesłanka wzbogacenia z racji braku zwrócenia przez powodów kwoty otrzymanego kapitału.

W oparciu o te zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej pełnego zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I, jak i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów jest wnikliwa, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania. Tym samym, uznając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego poczynione wskutek tej oceny za prawidłowe, Sąd Apelacyjny podziela także ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, który słusznie uznał, iż postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej z dnia 5 maja 2009 r. zawartej pomiędzy stronami są abuzywne, czego konsekwencją było ustalenie nieważności umowy powodującej konieczność zwrotu przez pozwaną na rzecz powodów spłaconego przez nich kredytu.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacji pozwanej, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybienia przez Sąd Okręgowy wskazanym przez skarżącą zarzutem naruszenia prawa procesowego, w tym art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez Sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył Sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. W rozpoznawanej sprawie pozwana w żaden sposób nie podważyła dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, która bazowała w przeważającej mierze na dowodach z dokumentów, które nie zostały przez żadną ze stron zakwestionowane. Podnoszone przez pozwaną zarzuty naruszenia omawianego przepisu odnosiły się natomiast wyłącznie do sposobu

ustalania przez pozwaną bank tabel kursowych i argumentacji, iż były one opracowywane w sposób obiektywny, przez co pozwana próbuje w istocie zakwestionować ocenę prawną dokonaną w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji, co jest zdaniem Sądu Apelacyjnego, niedopuszczalne. Jednocześnie, słusznie uznał Sąd Okręgowy, iż wnioskowany dowód z opinii biegłego na okoliczności określone w odpowiedzi na pozew dotyczące spreadu walutowego był, wobec żądania głównego ustalenia nieważności zawartej umowy kredytu, nieprzydatny dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, stąd podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. jest nieuzasadniony.

Za niezrozumiałą uznać należy natomiast zarzut naruszenia 227 k.p.c. dotyczący pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu w postaci oświadczeń dla kredytów i pożyczek hipotecznych (załącznik nr 2 do odpowiedzi na pozew), dokumentu w postaci zeznań świadka M. D. (vide: załącznik nr 7 do odpowiedzi na pozew) oraz dowodów stanowiących załącznik nr 8 do odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 243² k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Pomijając dowód z takiego dokumentu, sąd wydaje postanowienie. Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy, podnieść trzeba, iż Sąd Okręgowy w żadnym momencie nie wydał postanowienia w przedmiocie pominięcia wskazanych przez pozwaną dowodów, co więcej podczas rozprawy z dnia 25 listopada 2021 r. podkreślił, iż dokumenty znajdujące się w aktach sprawy stanowią materiał dowodowy i na jego podstawie czynił ustalenia w niniejszym postępowaniu, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, odnosząc się chociażby do kwestii skuteczności oświadczenia powodów w zakresie ryzyka kursowego. Niezależnie od tego dowody te powołane zostały przez pozwaną przede wszystkim w celu wykazania, że tabele kursowe były opracowywane w sposób obiektywny, jednak w świetle utrwalonego już stanowiska zaprezentowanego w orzecznictwie dotyczącego abuzywności postanowień umowy uprawniających bank do jednostronnego ustalania kursów walut wpływających na wysokość świadczeń konsumentów, nie można im przypisać decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Przechodząc do analizy podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że także one nie mogły odnieść skutku. W pierwszej kolejności podnieść trzeba, iż nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę kredytu z dnia 5 maja 2009 r. jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Dla kwalifikacji strony umowy jako konsumenta decydujące jest jedynie to, czy czynność prawna jest związana bezpośrednio z prowadzoną przez jej stronę działalnością profesjonalną (gospodarczą lub zawodową). Jeśli taki związek nie zachodzi, to strona umowy z przedsiębiorcą korzysta ze szczególnej ochrony prawnej w świetle regulacji składającej się na szeroko rozumiane prawo konsumenckie, umocowane ustrojowo w art. 76 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 265/20, LEX nr 3101665). Z umowy kredytowej z dnia 5 maja 2009 r. zawartej pomiędzy stronami wynika, że środki pochodzące z kredytu były przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe (budowę domu jednorodzinnego na działce gruntu numer (...) położonej w miejscowości M.), zaś w dacie jej podpisania strony nie prowadziły działalności gospodarczej, co znalazło wyraz w treści wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego z dnia 30 marca 2009 r. Skoro zatem powód podjął działalność gospodarczą dopiero w 2012 r., to nie ulega wątpliwości, że sporną umowę kredytu zawierał jako konsument i właśnie w kontekście ochrony konsumentów należało ocenić charakter zakwestionowanych postanowień zawartych w umowie z dnia 5 maja 2009 r.

W związku z powyższym w pierwszej kolejności podnieść należy, że zgodnie z art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu określa wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany oraz termin spłaty. Zobowiązanie kredytobiorcy wobec banku może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Zastosowanie indeksacji jest co do zasady dopuszczalne i nie narusza zasady nominalizmu z art. 358⁽¹⁾ k.c., ani też zasady swobody umów wynikającej z art. 353⁽¹⁾ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej wynikających z art. 69 Prawa bankowego. W rozpoznawanej sprawie ocenić zatem należało, czy postanowienia umowy kredytowej z dnia 5 maja

2009 r. określające zasady ustalania przeliczania kredytu na CHF przy jego wypłacie, jak i przy spłacie poszczególnych rat miały charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Zauważyć w tym miejscu także należy, że zgodnie z przyjętym orzecnictwem TSUE, tego rodzaju postanowienia mają charakter głównych świadczeń stron, gdyż zarówno przeliczenie kwoty kredytu z PLN na CHF w chwili wypłaty (§ 1 ust. 3A umowy kredytowej i § pkt 8 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.), jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat (§ 10 ust. 5 umowy kredytowej i § 23 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.) służy określeniu wysokości świadczeń konsumenta. W myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Regulacja ta nie dotyczy co do zasady postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, chyba że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Rozwiązanie to, mające swoje źródło w art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Jak wskazał TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19, wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i że euro (w niniejszym przypadku PLN) jest walutą spłaty oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy.

Przechodząc do oceny zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych, podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż mają one charakter abuzywny. W świetle przyjętego w orzecnictwie poglądu nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez Sąd ustaleń co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy - w ocenie sądu - sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego i ukształtowany m.in. w orzecnictwie (...), a także, mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. w sprawie V CSK 347/18). Odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzenie, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r. VI ACa 420/11). Oceny tej nie zmienia to, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna czy też w jakiś

sposób ograniczona, przykładowo poprzez zastosowanie możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Rozważyć ponadto należało, czy zawarte w umowie postanowienia odnoszące się do tabeli kursów ustalanych przez pozwaną zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Za indywidualnie uzgodnione można uznać bowiem jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przyjąć, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia umowy kredytowej z dnia 5 maja 2009 r. opartej o treść stosowanego przez pozwanego banku wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku. Podkreślić przy tym trzeba, że wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Jednocześnie, zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W związku z tym, w rozpoznawanej sprawie, to pozwana powinna wykazać te okoliczności, czemu jednak nie sprostała. Uznać bowiem należało, iż kwestie dotyczące sposobu waloryzacji mające swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy nie były uzgodnione z powodami. Za dowód potwierdzający tę okoliczność nie mogły być uznane oświadczenia podpisane przez powodów w dniu 5 maja 2009 r., z których ma wynikać, iż dokonali świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem CHF i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut i oprocentowania. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji zasadnie oparł się na zeznaniach powodów co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych mu informacji o przyszłej umowie, w szczególności tego, iż byli oni zachęceni do zawarcia kredytu w takiej formie (indeksowanego do CHF), gdyż miała być ona dla nich korzystniejsza niż kredyt w PLN. Zważyć przy tym należy, że to obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne kwestie i przekazać informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Rolą pozwanego banku było wyjaśnienie powodom zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalone przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach, przy czym za niewystarczające uznać należy w tym zakresie postanowienia § 2 ust. 4 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M., zwłaszcza w kontekście § 2 ust. 2 tego Regulaminu, w którym wprost wskazano, iż wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulec zmianie w drodze samodzielnej decyzji banku. Dodatkowo, bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, nie przedstawił symulacji zmiany kursu CHF. Umowa kredytu zawierała zaś odesłanie do tabeli kursów, bez szczegółowego, obiektywnego wyjaśnienia zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. W świetle tych ustaleń, podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytowej z dnia 5 maja 2009 r. mają charakter abuzywny, przez co zarzuty apelacji pozwanej w tym przedmiocie okazały się chybione. Podkreślić przy tym należy, iż wbrew zarzutom apelacji, na ocenę tą nie może wpłynąć fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U, nr 165, poz. 984), czyli tzw. „ustawy antyspreadowej”. W uchwale z dnia 20 czerwca 2019 r. (III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone

(art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a zatem to w jaki sposób była ona później wykonywana nie ma żadnego znaczenia.

W związku z powyższym, rozważyć należało zarzuty apelacji w przedmiocie konsekwencji uznania za abuzywne klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytowej z dnia 5 maja 2009 r., w szczególności to, czy, jak sugeruje pozwana, umowa kredytu mogła dalej obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należało uznać ją, zgodnie z żądaniem powodów, za nieważną. Zwrócić należy uwagę, że w myśl art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli niedozwolone postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Przepis ten wraz z pozostałymi dotyczącymi nieuczciwych postanowień umownych stanowi implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Art. 6 ust. 1 Dyrektywy nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, a nie jego kontrahenta i przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) zapadły na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego, zgodnie z którym, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Zauważyć zatem trzeba, że eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpływa w realiach rozpoznawanej sprawy na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie w pozostałym zakresie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. Wyłączenie klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli banku wyłączałaby wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Jednocześnie, we wskazanym wyżej orzeczeniu Trybunał stanowczo wypowiedział się przeciwko „wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę”. Wbrew stanowisku pozwanej, Sąd nie jest zatem władny do kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule, w tym zastąpić kurs sprzedaży z tabeli banku zastrzeżony w umowie, jakimś innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, czy jakimkolwiek innym. Sądy krajowe są bowiem zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwego postanowienia umownego, aby nie wywierał on skutków wobec konsumenta, natomiast nie są uprawnione do nadawania mu nowej treści (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10). Dodatkowo, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., (I CSK 242/18, LEX 2690299) „nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych”. Co istotne, w okolicznościach niniejszej sprawy powódowie wprost

sformułowali żądanie ustalenia nieważności zawartej umowy kredytowej, oświadczając, iż znane są im konsekwencje takiego rozstrzygnięcia.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić zatem należy, że prawidłowe było uznanie przez Sąd Okręgowy w oparciu o art. 58 § 1 k.c. nieważności umowy kredytowej ex tunc nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, ale też dlatego że, jak już wyżej wskazano, zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości zadłużenia wyrażonego we frankach szwajcarskich po uruchomieniu kredytu, a następnie wysokości raty kredytowej. Dlatego zachodziła konieczność stwierdzenia nieważności umowy i ustalenia, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) z dnia 5 maja 2009 r. zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) Bank S.A.

Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy, było powstanie po stronie pozwanej obowiązku zwrotu powodom wpłaconej przez nich kwoty na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Za ugruntowany już bowiem uznać należy w orzecznictwie pogląd (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), że w razie nieważności umowy i żądania konsumentów zwrotu spełnionego świadczenia rozliczenia dokonać należy w oparciu nie o teorię salda, lecz teorię podwójnej kondycji, zgodnie z którą każda ze stron zgłasza żądanie zwrotu odrębnie, bez automatycznego kompensowania przez sąd.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., podnieść należy, że także on nie mógł zostać uwzględniony. Pozwana podnosiła, iż powodowie nie wykazali w rozpoznawanej sprawie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak w realiach niniejszej sprawy zgodzić. Pozwana traci bowiem z pola widzenia, że żądanie zapłaty odnosiło się do świadczeń spełnionych już na rzecz banku, zaś wszystkie świadczenia z umowy kredytu nie zostały jeszcze spełnione, w związku z czym ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę należności już spełnionych na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Jak słusznie podkreślił zatem Sąd Okręgowy jedynie wyrok ustalający może trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej i chronić powodów przed dalszymi ewentualnymi roszczeniami wywodzonymi na podstawie zapisów umowy kredytowej.

Rozważyć należało też podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 5 k.c. Pozwana wskazała, że działanie powodów kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy. Jak prawidłowo ustalił jednak Sąd Okręgowy, na art. 5 k.c. powołać może się wyłącznie ten, kto sam nie narusza zasad współżycia społecznego. Skoro zatem, podstawę roszczeń powodów stanowiła nieważność umowy kredytu wynikająca z zawarcia w jej treści postanowień abuzywnych, przyznających pozwanej prawo jednostronnego określania kursów walut wpływających na wysokość zobowiązania powodów, art. 5 k.c. nie mógł mieć w tej sprawie zastosowania.

Z tych względów, apelację pozwanej należało oddalić, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Tomasz Ślęzak